

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**  
**(NR 194)**  
z dnia 4 lipca 2019 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Petycji (nr 194)

4 lipca 2019 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Sławomira Jana Piechoty (PO-KO)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Urszuli Augustyn (PO-KO)**, zastępcy przewodniczącego, rozpatrzyła:

- odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 140 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie dokonania przeglądu obowiązującego ustawodawstwa pod kątem zgodności z Kodeksem karnym z 1997 r.,
- petycję w sprawie zmiany art. 45c ust. 4 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1509 ze zm.) w zakresie skrócenia terminu przekazywania przez urzędy skarbowe organizacjom pożytku publicznego 1% podatku (BKSP-145-530/19),
- petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wyłączenia prawa pracowników oświaty do strajku w przypadku, gdyby skutkowało on naruszeniem prawa uczniów do opieki i nauki (BKSP-145-531/19),
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz.U. z 2018 r. poz. 996 ze zm.) w zakresie preambuły (BKSP-145-532/19),
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) w zakresie zwiększenia mocy urządzeń wytwarzających energię ze źródeł odnawialnych, których rozmieszczenie musi być ustalone w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (BKSP-145-535/19).

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Cichomski** dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Piotr Czopek** dyrektor Departamentu Energii Odnawialnej i Rozproszonej Ministerstwa Energii, **Arkadiusz Jedynak** zastępca dyrektora Departamentu Poboru Podatków Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Izolda Buzar-Śmigiel** główny specjalista w Departamencie Polityki Przestrzennej Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, **Marek Wójcik** ekspert Związku Miast Polskich, **Marcin Kolasa** przewodniczący zarządu głównego NSZZ Funkcjonariuszy Straży Granicznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** i **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Chciałbym rozpocząć nasze posiedzenie w sposób wyjątkowy, ponieważ mamy wyjątkowych gości – delegację Komitetu Rozwoju Społecznego Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych. Witamy państwa serdecznie.

Delegacji przewodniczy pan He Yiting – przewodniczący Komitetu Rozwoju Społecznego. Witamy pana. W delegacji jest także wiceprzewodniczący i członek Komitetu

Rozwoju Społecznego oraz dyrektor Biura Spraw Społecznych Komitetu Rozwoju Społecznego Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, zastępca dyrektora Biura Spraw Społecznych Komitetu Rozwoju Społecznego Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych oraz znakomity tłumacz. Chciałbym jeszcze raz podziękować za tak znakomitą znajomość języka polskiego.

Szanowni państwo, witamy. Cieszymy się, że jesteście. Życzymy wam dobrego i ciekawego pobytu. Życzymy, byście z tej wizyty polskim parlamencie wynieśli jak najlepsze wrażenia i żeby to była inspiracja do rozwoju naszych dwustronnych relacji.

Dziękujemy bardzo.

Stwierdzam, że posiadamy kworum wymagane regulaminem do prawidłowego prowadzenia obrad i skutecznego podejmowania decyzji. W projekcie porządku posiedzenia mamy następujące sprawy: w pkt 1 – odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 140 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie dokonania przeglądu obowiązującego ustawodawstwa pod kątem zgodności z Kodeksem karnym z 1997 r, w pkt 2 rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 45c ust. 4 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie skrócenia terminu przekazywania przez urzędy skarbowe organizacjom pożytku publicznego 1% podatku, w pkt 3 rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wyłączenia prawa pracowników oświaty do strajku w przypadku, gdyby skutkowało on naruszeniem prawa uczniów do opieki i nauki, w pkt 4 rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe w zakresie preambuły, w pkt 5 rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w zakresie zwiększenia mocy urządzeń wytwarzających energię ze źródeł odnawialnych, których rozmieszczenie musi być ustalone w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę, zatem przystępujemy do jego realizacji.

Proszę o przedstawienie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 140 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie dokonania przeglądu obowiązującego ustawodawstwa pod kątem zgodności z Kodeksem karnym z 1997 r.

Kto z państwa zechciałby przedstawić tę odpowiedź? Nie widzę, zatem zapytam pana posła Jacka Świata, który referował petycję, o pana stanowisko w sprawie przedstawionej przez ministra sprawiedliwości odpowiedzi.

#### **Poseł Jacek Świat (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Ministerstwo Sprawiedliwości odniosło się do poruszonych w dezyderacie i powtórzonych za petycją postulatów dotyczących korekt trzech ustaw. Ministerstwo Sprawiedliwości zwraca uwagę, że dokonanie postulowanych zmian jest co prawda pożądane, bo miałyby charakter porządkujący, natomiast nie jest niezbędne. Dość obszernie uzasadnia, że pozostawanie na razie w obiegu prawnym starych i niespójnych zapisów jednak nie powoduje żadnych komplikacji w interpretacji prawa, przede wszystkim dlatego, że przepisy wprowadzające Kodeks karny w 1997 r. zawierają klauzulę derogacyjną, która głosi, że przy stosowaniu utrzymanych w mocy przepisów karnych zamiast kar dodatkowych stosuje się odpowiednie środki karne. Tym samym nie powinno być w świetle tej ustawy problemów interpretacyjnych.

Dotyczy to również może najbardziej kontrowersyjnego przypadku ustawy o Państwowej Straży Pożarnej. Według interpretacji ministerstwa, również w tym przypadku obowiązuje klauzula derogacyjna.

W tej sytuacji należy przyjąć do wiadomości odpowiedź ministerstwa na dezyderat.

#### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo.

#### **Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Cichomski:**

Proszę państwa, w odniesieniu do ustawy o Policji oraz ustawy o Państwowej Straży Pożarnej rzeczywiście mamy do czynienia z odesłaniem do starej terminologii. Zostanie

to wzięte pod uwagę podczas najbliższych nowelizacji związanych tematycznie z przedmiotem petycji. Nie wymaga to natomiast pilnej interwencji legislacyjnej z naszej strony.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Jest rekomendacja, by przyjąć odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 140 skierowany do Prezesa Rady Ministrów. Czy do takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do pkt 2. Bardzo proszę pana posła Bogdana Latosińskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 45c ust. 4 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1509 ze zm.) w zakresie skrócenia terminu przekazywania przez urzędy skarbowe organizacjom pożytku publicznego 1% podatku.

**Poseł Bogdan Latosiński (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, mam zaszczyt referować petycję, która zawiera wniosek o zmianę art. 45 c ust. 4 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych. W myśl tego przepisu kwotę w wysokości 1% podatku dochodowego naczelnik urzędu skarbowego przekazuje na właściwy rachunek bankowy uprawnionej organizacji pożytku publicznego w terminie od maja do lipca roku następnego po roku podatkowym, za który składane jest zeznanie podatkowe.

Autor petycji domaga się zmiany tego terminu na dwumiesięczny, czyli od maja do końca czerwca, argumentując to tym, że utrzymanie trzymiesięcznego terminu na przekazywanie przez urzędy skarbowe 1% podatku nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt udostępnienia w 2019 r. przez Ministerstwo Finansów portalu internetowego [www.podatnik.gov.pl](http://www.podatnik.gov.pl), który w istotny sposób ułatwił, uprościł i skrócił składanie rocznych zeznań przez podatników podatku dochodowego od osób fizycznych.

Wnioskodawca petycji zaznaczył, że w praktyce kwoty te są przekazywane dopiero w ostatnich dniach lipca następującego po roku podatkowym, co w sposób znaczący utrudnia i opóźnia planowanie organizacjom prowadzącym działalność na rzecz dzieci i osób niepełnosprawnych przeznaczenia środków pochodzących z odpisu podatku na dofinansowanie wyjazdów na kolonie, obozy i turnusy rehabilitacyjne.

Petycja spełnia wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. W opinii Biura Analiz Sejmowych zaznacza się, że obecnie obowiązujące przepisy weszły w życie 1 stycznia 2011 r. Do tego czasu obowiązywał przepis, który stanowił, że kwota ta była przekazywana przez naczelnika w lipcu lub sierpniu roku, w którym złożone było zeznanie. Jak wynika z powyższego, w 2011 r. ustawodawca skrócił maksymalny termin przekazywania 1% podatku na rachunki organizacji pożytku publicznego o jeden miesiąc. Należy jednak podkreślić, że postulat zawarty w petycji skracający termin przekazania środków z odpisu od podatku o kolejny miesiąc ma bardzo istotne znaczenie dla organizacji pożytku publicznego. Dotyczy to szczególnie tych organizacji, dla których środki z odpisu od podatku są głównym źródłem dochodów, zwłaszcza tych, których ważną część działalności stanowi organizowanie obozów i wyjazdów letnich.

Realizacja przedstawionego w petycji żądania wymaga uwzględnienia wielu uwarunkowań finansowych, organizacyjnych i formalnych. Wiąże się z większym niż dotychczas nakładem pracy urzędników pomimo zwiększenia liczby zeznań podatkowych przekazywanych elektronicznie, istotna ich część przekazywana jest i dostarczana w formie tradycyjnej, m.in. pocztą. Należy również rozważyć finansowy aspekt przekazywania środków w krótszym terminie dla budżetu państwa. Możliwe są tymczasowe trudności organizacyjne urzędów skarbowych.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo.

**Zastępca dyrektora Departamentu Poboru Podatków Ministerstwa Finansów Arkadiusz Jedynak:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Arkadiusz Jedynak – zastępca dyrektora Departamentu Poboru Podatków.

Kwestia skrócenia okresu przekazywania 1% organizacjom pożytku publicznego była już przedmiotem analizy naszego departamentu. Opowiadamy się za utrzymaniem obecnego terminu, nie dlatego że mielibyśmy problemy organizacyjne po stronie urzędów skarbowych, ale przede wszystkim z uwagi na wymogi prawne. Chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie, do których petycja nie odnosi się, a są one niezwykle istotne z punktu widzenia przekazywania odpisu od podatku.

Po pierwsze, podatnik ma prawo przez miesiąc skorygować swoje zeznanie, w tym również skorygować odpis na organizacje pożytku publicznego. Skoro termin składania zeznań jest do końca kwietnia, podatnik może do końca maja złożyć korektę.

Chciałbym też zwrócić uwagę na przepis art. 45c ust. 2 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Warunkiem przekazania 1% na organizacje pożytku publicznego jest nie tylko zadeklarowanie tego w zeznaniu rocznym, ale również wpłacenie podatku w terminie lub w ciągu 2 miesięcy od terminu płatności. Skoro termin płatności przypada na 30 kwietnia, to przekazujemy środki, które zostały wpłacone z podatków do końca czerwca. Termin ten pokrywałby się w znacznej części z terminem wskazanym w dezyderacie. Gdyby zatem przyjąć termin z dezyderatu, musielibyśmy skrócić termin na otrzymywanie środków, które możemy przekazywać.

Wiadomo, że nie wszyscy podatnicy rozliczają się z nami w terminie. Zachowanie 2-miesięcznego okresu pozwala nam przekazać więcej środków, niż gdyby ten okres był skrócony. Dlatego uważamy, że obecnie obowiązujący termin jest optymalny.

Odnosząc się do kwestii wskazanych w dezyderacie, usługa internetowego rozliczenia podatku, jakkolwiek bardzo dobrze przyjęta społecznie, jest jedynie możliwością, którą podatnik może wybrać, ale nie musi. Gros zeznań podatkowych w dalszym ciągu składanych jest w formie papierowej, niestety zwykle ostatniego dnia terminu przewidzianego na składanie deklaracji. Z tego powodu prosimy o nieuwzględnianie petycji i pozostawienie dotychczasowego terminu na przekazywanie środków na organizacje pożytku publicznego.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Chciałbym przyłączyć się do rozważań nad petycją. Jak wskazuje nasz stały doradca, pan Krzysztof Pater, od czasu uchwalenia obecnych przepisów minęło dużo czasu. Ten czas służył też zmianom w systemie rozliczeń podatku dochodowego od osób fizycznych. Wprowadzono rozwiązania wykorzystujące nowoczesne techniki informatyczne. Wydaje się, że ten postulat dzisiaj jest możliwy do realizacji, natomiast z pewnością wymaga głębszej, poszerzonej analizy.

Dlatego, panie pośle, proponowałbym, żeby w tej sprawie, która dotyczy coraz szerszego kręgu osób i ma znaczenie dla niezwykle wartościowych inicjatyw organizacji pozarządowych, wystąpić z dezyderatem do ministra finansów, aby otrzymać szeroką analizę, na ile dzisiejsze technologie pozwalają rozważać możliwość przekazywania środków może nie na bieżąco, ale jednak w pewnych okresach, np. raz na kwartał. Wiemy, że często te organizacje zależą od kolejnych wpłat i jak bardzo ta działalność zostaje zagrożona. Szukajmy rozwiązań, które będą uelastyczniać system, skoro nowoczesne technologie umożliwiają postępowanie bardziej uelastycznione.

Prosiłbym o rozważenie wystąpienia z dezyderatem do ministra finansów.

Proszę posła Bogdana Latosińskiego o podsumowanie.

**Poseł Bogdan Latosiński (PiS):**

Oczywiście popieram wniosek pana przewodniczącego. Z jednej strony nakłada się przesunięcie terminu, a z drugiej strony organizacje korzystające z tych środków na organizowanie obozów uzyskują je po sezonie lub w połowie sezonu i nie mogą prowadzić działalności. Szukajmy rozwiązania. Może ministerstwo coś zaproponuje.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Jest rekomendacja skierowania dezyderatu do ministra finansów o rozważenie możliwości uwzględnienia postulatu i uelastycznienia systemu przekazywania środków z 1% na organizację pożytku publicznego.

Jest zgoda, zatem stwierdzam, że Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu – petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wyłączenia prawa pracowników oświaty do strajku w przypadku, gdyby skutkowało on naruszeniem prawa uczniów do opieki i nauki.

Bardzo proszę panią poseł Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji.

**Poseł Urszula Augustyn (PO-KO):**

Dziękuję uprzejmie. Petycja jest bardzo krótka, więc pozwolę sobie ją odczytać.

„W interesie publicznym, a w szczególności w interesie uczniów, wnoszę o zmianę art. 19 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych w taki sposób, aby wyłączyć prawo do strajku w odniesieniu do pracowników oświaty, jeśli miałyby to spowodować naruszenie prawa uczniów do opieki i nauki.

Wnoszę o szczególne uwzględnienie zakazu strajku, jeśli miałyby to naruszyć przebieg obowiązkowych egzaminów”.

Uzasadnienie. „W mojej opinii strajk, który powoduje brak możliwości opieki oraz nauki, a tym bardziej brak możliwości przeprowadzenia obowiązkowych egzaminów, stoi w sprzeczności z art. 70 Konstytucji RP”.

Petycja została napisana ewidentnie po ostatnich wydarzeniach, które autora petycji zapewne mocno wzburzyły i dotknęły. Trzeba więc przeanalizować dokładnie, w jaki sposób konstytucja zapewnia obywatelom prawo do strajku i kto z tego prawa do strajku jest wyłączony. Otóż w obszernej analizie Biura Analiz Sejmowych czytamy, że na gruncie prawa polskiego prawo do strajku nie ma charakteru bezwzględnego, chociaż wszyscy obywatele zgodnie z konstytucją mają do strajku prawo.

Bezwzględny charakter został zapisany w sposób następujący w art. 59 ust. 3 Konstytucji RP: „Związkom zawodowym przysługuje prawo do organizowania strajków pracowniczych i innych form protestu w granicach określonych ustawą. Ze względu na dobro publiczne ustawa może ograniczyć prowadzenie strajku lub zakazać go w odniesieniu do określonych kategorii pracowników lub w określonych dziedzinach”. Ograniczenia te nie mogą naruszać wiążących Polskę umów międzynarodowych”.

Ustrojodawca, uznając specyfikę prawa do strajku jako szczególnej wolności związkowej, zezwolił na ograniczenie tego prawa w odniesieniu do określonych kategorii pracowników i w określonych dziedzinach, uzasadniając to ograniczenie dobrem publicznym. klauzulę dobra publicznego należy rozumieć w ten sposób, że „w podejmowaniu decyzji o strajku muszą zostać uwzględnione wartości wyrażone w konstytucji, np. bezpieczeństwo państwa, życie i zdrowie. Dopuszczalność ograniczeń w realizacji prawa do strajku wynika z faktu, że jest to środek o charakterze konfrontacyjnym i zawsze w jakimś stopniu stanowi zagrożenie dla pokoju społecznego i partnerskiego ustroju pracy.

Zgodnie z polskim prawem niedopuszczalne jest organizowanie strajku np. w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego, Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, Służbie Ochrony Państwa, w jednostkach Policji i Sił Zbrojnych RP, Służby Więziennej, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Krajowej Administracji Skarbowej, w których pełnią służbę funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej, oraz w jednostkach organizacyjnych ochrony przeciwpożarowej. Ponadto prawo do strajku nie przysługuje pracownikom zatrudnionym w organach władzy państwowej, administracji rządowej i samorządowej, sądach oraz prokuraturze.

Analizując opinię przygotowaną przez specjalistę z BAS, dowiadujemy się, że organy kontrolne Międzynarodowej Organizacji Pracy stoją na stanowisku, że prawo do strajku powinno przysługiwać szerokim kręgom pracowników. Za dopuszczalne uznają ograniczenie lub wyłączenie prawa do strajku w stosunku do urzędników służby publicznej, którzy działają jako przedstawiciele władzy publicznej, oraz pracowników zatrudnionych przy wykonywaniu usług użyteczności publicznej.

W Trybunale Konstytucyjnym znajduje się sprawa z wniosku Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z 2013 r. o stwierdzenie niezgodności art. 19 ust. 3 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych z konstytucją oraz konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy, ponieważ nadmiernie ogranicza prawo do strajku.

Cytowane są również opinie, zgodnie z którymi polskie ograniczenia w świetle prawa międzynarodowego w wielu wypadkach wykraczają poza granice dopuszczane przez wiążące Polskę umowy międzynarodowe, a także są niezgodne z ich wykładnią dokonywaną przez kompetentne organy międzynarodowe. Blankietowy zakaz strajku dla wszystkich urzędników publicznych międzynarodowe prawo pracy uznaje za naruszenie standardów.

Warto wskazać, że Polska jest jednym z niewielu krajów, w których strajk pracowników zatrudnionych w administracji publicznej jest całkowicie zakazany. Takie regulacje obowiązują jeszcze w Niemczech, Danii i Estonii. W Niemczech nauczyciele mają zakaz strajku, ale tylko dlatego, że nauczyciele mają status urzędników państwowych. W Polsce takiego statusu nie posiadają.

Reasumując, zgodnie z art. 59 ust. 3 Konstytucji RP, związkom zawodowym przysługuje prawo do organizowania strajków pracowniczych i innych form protestu w granicach określonych w ustawie, a ustawa nie odnosi się do nauczycieli. Wręcz przeciwnie, wskazuje ten segment społeczny jako pracowników posiadających prawo do strajku.

Wnoszę więc o nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? pan poseł Jacek Świat, proszę.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Myślę, że wydarzenia sprzed kilku tygodni pokazały, iż problem jednak istnieje. Abstrahując od słuszności czy niesłuszności wystąpienia protestacyjnego nauczycieli, trzeba zwrócić uwagę, że zostały bardzo zagrożone interesy młodych ludzi. Na przykład opóźnienie o parę miesięcy matur wielu młodym ludziom mogłoby uniemożliwić podjęcie wymarzonych studiów czy studiów, które mieli już załatwione na zagranicznych uczelniach. Nie mówię już o stresie związanym z opóźnieniem, przesuwaniem czy odwoływaniem egzaminów. To sytuacja, której chyba nikt nie przewidział.

Jak sądzę, wszyscy domyślnie wiemy, że są zawody, są sytuacje, kiedy prawo do strajku sami sobie powinniśmy ograniczać czy regulować. Nie wyobrażam sobie, żeby cała załoga szpitala odeszła od łóżek chorych, zostawiając ich bez żadnej opieki. Nawet prowadząc akcję protestacyjną, minimum opieki należy zapewnić, podobnie jak w przypadku strajku nauczycielskiego. W moim głębokim przekonaniu i nie tylko moim, należało jednak umożliwić młodym ludziom odbycie egzaminów w terminie.

Jest problem i myślę, że zamykanie dziś sprawy byłoby niewłaściwe. Nie twierdzę, że należy odebrać nauczycielom prawo do strajku, bo to byłoby rozwiązanie bardzo radykalne, natomiast nad tym problemem należy się pochylić i być może zastanowić nad jakimiś zapisami, które uelastyczniałyby prawo do strajku w określonych wypadkach, albo zastanowić się nad alternatywnymi formami protestu, jeśli któreś środowisko uzna, że protest jest konieczny.

Myślę, że w tej sytuacji właściwsze byłoby jednak wystąpienie z dezyderatem. Ponieważ petycja odnosi się do pracowników oświaty, sprawa pozostaje w gestii Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Proponuję zatem dezyderat skierowany do Prezesa Rady Ministrów z prośbą o zastanowienie się, czy jest możliwość i potrzeba nowelizacji prawa, by uniknąć sytuacji drastycznych, jednocześnie nie odbierając oczywistego prawa do protestu, do strajku związkom zawodowym.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Chciałbym włączyć się do dyskusji. Myślę, że sugerowanie pozbawiania jakichkolwiek grup pracowniczych prawa do strajku to bardzo niebezpieczny kierunek. To byłby bardzo niebezpieczny precedens. Nauczyciele pierwsi nie chcieli tego strajku. Nauczyciele, z którymi rozmawiałem, odbierali to jako wyjątkowo drastyczną dla nich



sytuację, bardzo dolegliwą. Zabronienie prawa do strajku, moim zdaniem, jest sprzeczne z konstytucją i z moralnością.

Chciałbym przywołać wywiad z księdzem Rafałem Kowalskim, rzecznikiem metropolity wrocławskiego arcybiskupa Józefa Kupnego. Ksiądz Rafał Kowalski pytany przez dziennikarkę.

„Katechетка, która przystąpiła do strajku w jednej z wrocławskich szkół, usłyszała od koleżanki, że nie powinna tego robić, bo ani proboszcz, ani kuria na taki protest nie zezwalają. Wystraszyła się. I nie ona jedna, bo sygnały o obawach katechetów, czy mogą wesprzeć protest, przychodzą z wielu dolnośląskich szkół. [...] Mogą więc czy nie mogą?”

Ks. Rafał Kowalski odpowiada: „To ich decyzja, wydział katechetyczny naszej Kurii niczego nie zamierza narzucać. Niech każdy rozważy w swoim sumieniu, czy uważa taki rodzaj protestu za właściwy i służący dobru wspólnemu. Katecheci nie tylko uczą dzieci dokonywać wyborów moralnych, sami też muszą to robić”.

Dziennikarka: „Do jednej ze szkół na Psim Polu przyszedł rodzic, który żądając przeprowadzenia lekcji matematyki krzyczał, że chrześcijanie nie strajkują. Strajk nie jest właściwym wyborem moralnym?”

Ksiądz Kowalski: „Jest, katolicka nauka społeczna uważa, że to rodzaj ultimatum skierowanego do pracodawcy, środek dochodzenia do swoich praw. Ostateczny, ale uprawniony. Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens* (O pracy ludzkiej) napisał, że pracownicy powinni mieć zapewnione prawo do strajku, bez sankcji karnych za uczestnictwo w nim. Zaznacza oczywiście, że nie można go nadużywać, bo to może prowadzić do paraliżu całego życia społeczno-ekonomicznego, co jest sprzeczne z wymogami wspólnego dobra. Trzeba przede wszystkim rozmawiać, ale jeśli negocjacje zawodzą i nie jesteśmy w stanie wyegzekwować od pracodawcy swoich praw, trzeba zastrajkować”.

Kolejne pytanie dziennikarki: „Wśród tych praw jest prawo do godziwej zapłaty. „Oto woła zapłata robotników, żniwiarzy pól waszych, którą zatrzymaliście, a krzyk ich doszedł do uszu Pana Zastępów” – czytamy w Liście św. Jakuba Apostoła”.

Ksiądz Kowalski: „Tak. niesprawiedliwe, niegodne traktowanie pracownika to jeden z grzechów „wołających o pomstę do nieba”. Sprawiedliwa zapłata jest podstawowym sposobem realizowania zasady sprawiedliwości społecznej”.

Dziennikarka pyta: „Co to znaczy „sprawiedliwa”?”

„W encyklice *Laborem exercens* znajdzie pani precyzyjną definicję: to taka płaca, która wystarcza na założenie i godziwe utrzymanie rodziny oraz na zabezpieczenie jej przyszłości”.

To tylko krótki fragment z wywiadu, którego całą treść wszystkim polecam.

Pan przewodniczący Andrzej Smirnow, proszę.

### **Poseł Andrzej Smirnow (PiS):**

Myszę, że problem leży w czymś innym. Petycja związana jest z tym, o czym mówił poseł Jacek Świat, mianowicie z ostatnim strajkiem, który również prowadzi do pewnych napięć i problemów wewnątrz środowiska nauczycielskiego. To nie jest problem tylko i wyłącznie polityczny. Jest to problem nieco innej natury. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że strajk nauczycieli i lekarzy przede wszystkim uczniom, rodzicom, pacjentom, w przeciwieństwie do strajków podejmowanych w innej instytucji, w której strajk jest przeciwko pracodawcy.

To jest pewien problem. Oczywiście jestem absolutnym zwolennikiem utrzymania strajku. Sam przecież o to walczyłem. Byłem związkowcem. Co do tego nie ma wątpliwości, ale równocześnie widzę potrzebę dyskusji tej kwestii. Oczywiście nie jest to sprawa dla Komisji do Spraw Petycji. Jest to sprawa szerszej dyskusji, ponieważ problem jest niezwykle ważny.

W niektórych krajach rozwiązano to w prosty sposób. Istnieje prawo do strajku, ale nauczyciel jest pracownikiem państwowym, więc nie może strajkować. To nie jest rozwiązanie problemu. Uważam, że prawo do strajku jest nienaruszalne, natomiast dyskusja w sensie moralnym byłaby czymś dobrym, potrzebnym, zwłaszcza w środowisku nauczycielskim, ale nie w warunkach napięć politycznych.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Chciałbym jeszcze raz podkreślić, na czym polega wielkie niebezpieczeństwo tego typu inicjatywy. Kolejną grupą rozważaną jako objętą zakazem strajku mogliby być kolejarze. Jeśli kolejarze zastrajkują, to staną pociągi. Wielu ludzi nie dojedzie do szkół, do lekarza, do pracy. Czy powinniśmy zatem wrócić do peerelowskiej koncepcji militaryzacji kolei państwowych?

Myślę, że to są fundamentalne prawa demokracji. Z nimi niekiedy rządzącym nie jest wygodnie, ale nie powinniśmy podejmować sugestii, że rozważamy tego typu niebezpieczną ingerencję w fundament demokracji.

Pan Marek Wójcik, proszę bardzo.

**Ekspert Związku Miast Polskich Marek Wójcik:**

Szczerze mówiąc, nie miałeś zamiaru wypowiadać się, ale po wypowiedzi pana przewodniczącego Smirnowa chciałbym prosić go o zrewidowanie pewnego poglądu. Jak wynikało m.in. z treści cytowanego wywiadu, sprawa jest wrażliwa, delikatna. Mamy w Polsce jeszcze bardziej wrażliwe grupy społeczne z punktu widzenia naszych praw konstytucyjnych, jak choćby Policja czy Państwowa Straż Pożarna, które mają prawo do strajku.

Pan przewodniczący użył bardzo kategorycznego sformułowania, iż strajk nauczycieli szkodzi dzieciom i ich rodzicom. Mam ogromną prośbę o zrewidowanie tego poglądu. Prawda leży pośrodku. Można przytoczyć argumenty, że dzięki strajkowi jakość edukacji może ulec poprawie. Traktuję to jako przykład, patrząc panu posłowi w oczy. W strajku, który zawsze jest ostatecznością, można znaleźć pozytywne aspekty dla dzieci i ich rodziców.

Dziękuję pięknie.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję.

**Przewodniczący zarządu głównego NZSS Funkcjonariuszy Straży Granicznej Marcin Kolasa:**

Panie przewodniczący, chciałbym przedstawić sprostowanie. Służby mundurowe podległe MSWiA nie mają prawa do strajku.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Pani poseł Augustyn przedstawiła tę informację, cytując opinię BAS.

Pan poseł Latosiński, proszę bardzo.

**Poseł Bogdan Latosiński (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jako czynny związkowiec chciałbym podkreślić, że ingerowanie w podstawowe prawa pracownika, a takim jest konstytucyjne prawo do strajku, byłoby nadużyciem. Oczywiście nie można wykluczyć aspektów politycznych strajku, ale są tylko wątki poboczne w całej tej akcji.

Co do strajku nauczycieli, który stanowił zagrożenie dla awansu dzieci, odbieram to negatywnie, również jako związkowiec, ale byłbym bardzo ostrożny wobec postulatu pozbawiania pewnych grup zawodowych prawa do strajku.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Pan poseł Jacek Świat, proszę.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Obawiam się, że zostałem źle zrozumiany. To, że postuluję zajęcie się sprawą w formie dezyderatu, absolutnie nie jest równoznaczne z tym, że chcę ograniczyć prawo do strajku. Przeciwnie, myślę, że powinniśmy poszukiwać rozwiązań uelastyczniających całą sytuację protestu, które może nawet zwiększyłyby prawo do strajku choćby urzędników. Przykładowo, jeśli planowany jest strajk komunikacji zbiorowej, powinien on być ogłoszony z odpowiednim wyprzedzeniem, żeby wszyscy zainteresowani mogli się przygotować i znaleźć rozwiązania alternatywne. Jeżeli służba zdrowia planuje strajk, musi być zaplanowany jakiś system dyżurów, żeby nie ucierpiał nikt z pacjentów. Jeśli oświata strajkuje, zastanówmy się, czy nie zaplanować dyżurów, aby nie zakłócić kalendarza edukacyjnego.

O takie rozwiązania mi chodzi. Najlepiej by było, gdyby to wynikało ze zdrowego rozsądku i kultury wszystkich środowisk, ale nie wiem, czy to da się jakoś zapisać w Kodeksie pracy czy w ustawie o sporach zbiorowych. Sądzę, że wszyscy powinniśmy zastanowić się nad takim postawieniem sprawy.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję, panie pośle. Pragnę zwrócić uwagę, że petycja dotyczy tego, aby zakazać nauczycielom strajku. Jeśli rozpoczniemy procedurę rozważania sprawy na gruncie tej petycji, to znaczy, że wkraczamy w rozważanie, czy możliwe jest zakazanie nauczycielom strajku. Moim zdaniem z tej Komisji powinien wyjść jednoznaczny sygnał, że takiej możliwości nie rozważamy.

Jeszcze jeden krótki cytat z księdza Rafała Kowalskiego.

„Przypominam, że strajk jest niezbywalnym prawem pracownika, bez sankcji karnej za udział w nim. I apeluję, żeby nie oceniać, a spróbować zrozumieć. Kiedy strajkuje obsługa lotniska czy maszyniści i zaczyna się paraliż komunikacyjny, denerwujemy się, tracimy cierpliwość, złościmy na strajkujących”.

Myślę, że dyskusja o tym, jakie są procedury ogłaszania strajku, jest na inną okazję. Tu mamy jednoznaczny postulat w konkretnej sytuacji. Przy tym strajku pojawił się postulat, aby zakazać nauczycielom strajku. Nie powinniśmy podejmować takiej sugestii.

Dziękuję.

Pan poseł Latosiński.

**Poseł Bogdan Latosiński (PiS):**

Ustawa o sporach zbiorowych określa tryb. Strajk jest ostatecznością. Wcześniejsze procedury, czyli spór zbiorowy, negocjacje są bardzo długie. Jako człowiek, który odpowiadał za strajk w transporcie publicznym w 2007 r., bo byłem przywódcą tego strajku trzytygodniowego, mogę potwierdzić, że zawsze to jest ostateczność i podejmowane decyzje są dramatyczne. Wiadomo, że strajk bezpośrednio uderza w pasażerów czy w dzieci. Uważam, że zagrożenie awansu dzieci było czymś nieodpowiednim.

Powtórzę raz jeszcze, że rygorystycznie trzeba przestrzegać pewne procedury. Ustawa dokładnie określa przygotowania do strajku. Są one bardzo długie. Jestem zdecydowanie przeciwny jakimkolwiek ingerencjom w tym temacie, zwłaszcza że petycja zmierza do wprowadzenia zakazu strajku.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Bardzo proszę panią poseł Urszulę Augustyn o podsumowanie i rekomendację.

**Poseł Urszula Augustyn (PO-KO):**

Dziękuję bardzo. Państwo zwrócili uwagę, że petycja jest napisana pod wpływem konkretnych wydarzeń społecznych. Gdybyśmy szli w takim kierunku, że po każdym wydarzeniu będziemy zmieniali prawo, to byśmy dopiero narobili bigosu.

Bardzo dziękuję panu posłowi Latosińskiemu za wypowiedź. Pan poseł wskazał, że każdy strajk to jest ostateczność po wyczerpaniu całej procedury. Z tego punktu widzenia można rozważać również tę ostatnią sytuację. Warto zastanowić się, czy rządzący, wiedząc od stycznia, że jest zagrożenie strajkiem, nie powinni w styczniu rozpocząć jakichś działań. Działania podjęto dopiero w marcu i skończyły się one, niestety, strajkiem. Długość procedury jest też pewną gwarancją tego, że można zareagować.

Nie cytowałam całej opinii BAS, bo uznałam, że każdy ma do niej dostęp, ale chciałybym zwrócić uwagę jeszcze na jedną kwestię. Otóż Międzynarodowa Organizacja Pracy ma swoją komórkę – Komitet Wolności Związkowej MOP, która bardzo restrykcyjnie odnosi się do różnych sytuacji nie tylko w Polsce. Do kategorii zasadniczych, w których ograniczenie lub nawet zakaz strajku byłby uzasadniony, można zaliczyć sektor szpitalny, sektor energii elektrycznej, służby zaopatrujące w wodę. Komitet stoi na stanowisku, że nie ma żadnego usprawiedliwienia dla włączania sektora edukacji do tej kategorii. To nie jest zgodne z konstytucją, sektor, w którym strajk może zagrażać bezpieczeństwu państwa, życiu lub zdrowiu.

Każdy strajk jest ostatecznością. Nie wyobrażam sobie, że nauczyciele z radością podejmą taką decyzję. To jest po prostu niemożliwe. Uważam, że z Komisji musi płynąć sygnał, że prawo do strajku jest niezbywalne, a regulacje prawna obowiązujące w Polsce są tak precyzyjne, że nie dopuszczają nadużyć.

Dlatego raz jeszcze chciałabym prosić o to, żeby oddalić żądanie zawarte w treści petycji.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania zawartego w petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wyłączenie prawa pracowników oświaty do strajku w przypadku, gdyby skutkowało on naruszeniem prawa uczniów do opieki i nauki.

Czy ktoś w sprawie takiej rekomendacji ma wątpliwości? Nie widzę, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Dziękuję. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Bardzo proszę pana posła Bogdana Latosińskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe w zakresie preambuły.

**Poseł Bogdan Latosiński (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Petycję zgłasza osoba fizyczna. Petycja zawiera wniosek o podjęcie inicjatywy legislacyjnej dotyczącej nowelizacji ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe w zakresie preambuły.

Wnioskodawca żąda usunięcia z niej frazy „respektując chrześcijański system wartości”. autor argumentuje to tym, że skoro w podstawie programowej nie ma biblijnego opisu stworzenia świata, a jego syn otrzymał w szkole ocenę niedostateczną za stwierdzenie, że nie ma żadnych dowodów na istnienie ewolucji, to deklarowanie respektowania chrześcijańskich wartości w Prawie oświatowym jest zbędne. Petycja spełnia wymogi formalne. Mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Na wstępie nadmienić należy, że ustawodawca, tworząc preambułę, zawarł w niej zdanie: „Nauczanie i wychowanie, respektując chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki”. Według literatury przedmiotu ustawodawca, uznając prawo ludzi wierzących i wskazując na chrześcijański system wartości jako zgodny z naszymi normami kulturowymi, szanuje przekonania innych, zwracając uwagę na to, że to jednak uniwersalne zasady etyki są podstawą systemu nauczania.

Ministerstwo powierza ekspertom tworzenie podstawy programowej. Na mocy rozporządzeń MEN znajomość teorii ewolucji jako źródła różnorodności biologicznej została uwzględniona w celach ogólnych kształcenia biologii w szkołach podstawowych i ponadgimnazjalnych. Rozporządzenia te szczegółowo określały wymagania w stosunku do treści kształcenia w zakresie teorii ewolucji. Należą do nich m.in. wyjaśnienie istoty procesu ewolucji i przedstawienie podobieństw i różnic między człowiekiem a małpami człekokształtnymi jako wynik procesów ewolucyjnych, wykazanie znaczenia zmienności genetycznej w procesie ewolucji, chronologiczne porządkowanie wydarzeń z historii życia ziemi i wykazanie zależności pomiędzy zmianami środowiskowymi a ich wpływem na przebieg ewolucji.

Umiejscowienie tych zagadnień w podstawie programowej jako obowiązkowych treści nauczania ma swoje konsekwencje w postaci konieczności zapoznania się z nimi przez uczniów. W związku z tym nauczyciel ma prawo przekazania tej wiedzy, a także późniejsze egzekwowanie jej znajomości. Ponadto znajomość teorii ewolucji wpisuje się w założenia dyrektywy zakładającej, że szkoła ma dbać o wszechstronny rozwój ucznia.

Argumentacja wnioskodawcy, który żąda usunięcia frazy o respektowaniu chrześcijańskiego systemu wartości z preambuły Prawa oświatowego z powodu otrzymania przez jego syna oceny niedostatecznej za negatywny dowód na istnienie teorii ewolucji nie wydaje się przekonująca. Różnorodność treści nauczania nie jest dowodem braku szacunku do systemu wartości, o których wspomina preambuła. Pozwala ona realizować jeden z podstawowych celów edukacji – troskę o wszechstronny rozwój ucznia. Pomijając kwestie prawne, w kontekście tego zagadnienia należy przytoczyć stanowisko Kościoła

katolickiego dotyczące ewolucji. Papież Pius XII nazwał teorię ewolucji poważną hipotezą. Papież Jan Paweł II poszedł w swoich rozważaniach dalej, nazywając ją więcej niż poważną hipotezą, zaś papież Franciszek 27 października 2014 r. stwierdził, że teoria ewolucji i tzw. wielki wybuch nie kłócą się, a wręcz uzupełniają z boskim działaniem stwórczym. Jednym słowem ewolucja natury nie jest sprzeczna z pojęciem stworzenia.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Panie pośle, jaka rekomendacja?

**Poseł Bogdan Latosiński (PiS):**

Oczywiście wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądania zawartego w petycji w sprawie zmiany ustawy z 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe w zakresie preambuły.

Czy do takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Proszę posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w zakresie zwiększenia mocy urządzeń wytwarzających energię ze źródeł odnawialnych, których rozmieszczenie musi być ustalone w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

**Poseł Marcin Duszek (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Przedmiotem petycji jest żądanie zmiany art. 64 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym poprzez dodanie do tego przepisu ust. 3 o następującej treści:

„Przepisy art. 63 ust. 5 stosuje się odpowiednio do decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego”.

Zmiana ta w istocie doprowadziłaby do tego, że istniałaby możliwość przeniesienia decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego na inny podmiot niż ten, na rzecz którego decyzja została wydana. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu, spełnia wymogi formalne.

Proponowana zmiana zmierza do tego, aby ustawodawca – na wzór unormowania dotyczącego przenoszenia decyzji o warunkach zabudowy określonego w art. 63 ust. 5 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w odniesieniu do decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dopuścił możliwość przeniesienia tej decyzji na inny podmiot niż ten, na rzecz którego została wydana.

Zasadą jest, że inwestycje są lokowane zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, jednak w przypadku jego braku rozmieszczenie inwestycji następuje na podstawie decyzji o warunkach zabudowy lub w drodze decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Marek Wójcik.

**Ekspert Związku Miast Polskich Marek Wójcik:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wydaje się, że ta petycja jest rozsądna, logiczna. Wartość, która obecnie obowiązuje, jest bardzo niska. To dotyczy drobnych instalacji. Wydaje się, że nie ma potrzeby, aby w procesie planowania przestrzennego uwzględniać tego typu instalacje. Z punktu widzenia jednostek samorządu terytorialnego podniesienie tej wartości wydaje się racjonalne. Tego dotyczy postulat autora petycji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Proszę bardzo.

### **Główny specjalista w Departamencie Polityki Przestrzennej Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju Izolda Buzar-Śmigiel:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, działając z upoważnienia ministra inwestycji i rozwoju pragnę zaznaczyć, że ta petycja również wpłynęła do ministerstwa i jest w toku rozpatrywania oraz analizy. Naszym zdaniem kwestią planisty jest określenie tej mocy. Ten przepis w ogóle nie występował w pierwotnym brzmieniu ustawy. Został wprowadzony w sierpniu 2010 r. Najprawdopodobniej było to spowodowane rozwojem energetyki wiatrowej. W przypadku elektrowni wiatrowych 100 kW uważane jest za dużą moc elektrowni. W przypadku innych rodzajów OZE rzeczywiście te wartości są niewielkie.

W zeszłym roku uległa zmianie definicja i pojęcie mikroinstalacji. Te przepisy powinny korespondować ze sobą. Naszym zdaniem powinno być wprowadzone określenie parametrów, jakie powinna spełniać instalacja OZE wskazywana w aktach planowania przestrzennego. W tej kwestii powinien wypowiedzieć się minister do spraw energii, tym bardziej że obecnie procedowana jest polityka ekologiczna państwa, w której będą wskazywane preferowane kierunki rozwoju instalacji OZE. Instrumenty służące realizacji wypracowanych kierunków powinny być spójne z tym, co znajdzie się w ustawie.

Pragnę zaznaczyć, że jest pewien szkopuł z tym przepisem. Z tzw. ustawy wiatrakowej wynika, że istnieje obowiązek zlokalizowania każdej elektrowni wiatrowej w planie miejscowym. Biorąc pod uwagę, że na etapie uchwalania planu miejscowej bada się brak sprzeczności z ustaleniami studium, stanowi to pewien problem. Przepis ten obliuguje do wskazywania instalacji od 100 kW.

Trzeba by uspoźnić przepisy. Powinny one być zgodne ze strategicznymi kierunkami wyznaczanymi w zakresie rozwoju instalacji OZE w polskiej polityce ekologicznej. Na tej podstawie należy tworzyć instrumenty prawne, które będą służyły temu rozwojowi i znośły wszelkie bariery oraz ograniczenia.

### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):**

Dziękuję. Kto z państwa? Bardzo proszę.

### **Dyrektor Departamentu Energii Odnawialnej i Rozproszonej Ministerstwa Energii Piotr Czopek:**

Piotr Czopek – Ministerstwo Energii.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, podzielamy część uwag przedstawionych przez MiiR. Petycja dotyczy spraw leżących w kompetencji ministra energii. Działania zmierzające w postulowanym przez autora petycji kierunku są pożądane. Trzeba jednak przeanalizować konsekwencje uwzględnienia petycji. Mogą to być inwestycje istotne z punktu widzenia ładu przestrzennego. Obecnie pracujemy nad nowelizacją ustawy o odnawialnych źródłach energii. Projekt został przyjęty przez Radę Ministrów. W najbliższych dniach trafi pod obrady Sejmu. Nie zidentyfikowaliśmy tego obszaru jako problematycznego z punktu widzenia inwestorów. Nie dochodzą do nas sygnały, że te przepisy stanowią barierę. Inwestorzy radzą sobie z tymi warunkami i nie widzą problemu przy prowadzonych inwestycjach.

Warto również zwrócić uwagę na tzw. ustawę wiatrakową. Pamiętajmy o tym, że rozwojowi OZE w ostatnich latach towarzyszyły różne napięcia społeczne. Pytanie – czy zmiana proponowana w petycji nie spowoduje odnowienia konfliktów.

Ministerstwo nie dostrzega problemów dla inwestorów wynikających z tego przepisu. Inwestorzy nie identyfikują tego przepisu jako bariery w rozwoju OZE.

Nie jesteśmy resortem właściwym do wypowiedzania się w kwestii ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Z naszej perspektywy nie jest to bariera administracyjna dla rozwoju OZE.

Dziękuję,

### **Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (PO-KO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa zechce jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Poseł Marcin Duszek – jaka jest rekomendacja?

**Posel Marcin Duszek (PiS):**

Panie przewodnicząca, szanowna Komisjo, rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (PO-KO):**

Dziękuję uprzejmie. Pozwolę sobie wygłosić inną opinię. Analiza BAS nie dotyczy punktu startowego petycji, czyli postulatu zwiększenia mocy. Pani zwracała na to uwagę, mówiąc także, że ministerstwo analizuje tę samą petycję. Postulat zwiększenia mocy jest głównym postulatem tej petycji. Może zatem, panie pośle, spróbować zapytać o tę kwestię. Problem nie dotyczy jednego ministerstwa, lecz kilku, zatem wskazane byłoby wystąpienie do pana premiera z dezyderatem o ocenę skutków realizacji postulatu zawartego w petycji. Chodzi o to, żeby zwiększyć moc.

Mówię o tym, ponieważ cały czas następują zmiany w tych przepisach. Mamy nowelizację ustawy i dyskusja na ten temat jest gorąca. Może zatem nie zamykać petycji w taki sposób, tylko zapytać pana premiera, aby ministerstwa związane z tematem zechciały wypowiedzieć się na temat skutków realizacji postulatów zawartych w petycji.

Czy pan poseł zechciałby rozważyć taką możliwość?

**Posel Marcin Duszek (PiS):**

Tak. Rekomenduję zwrócenie się do pana premiera z dezyderatem.

**Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (PO-KO):**

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa ma wątpliwości co do takiego rozwiązania? Nie. Dziękuję pięknie.

Komisja przyjmuje rekomendację, aby wystąpić do pana premiera z dezyderatem.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję uprzejmie. Zamykam posiedzenie.